

DYDAKTYKA

MARIUSZ MACIEJCZAK

O MNIE

PUBLIKACJE

DYDAKTYKA

BIZNES

NOTATNIK

KONTAKT

ENGLISH



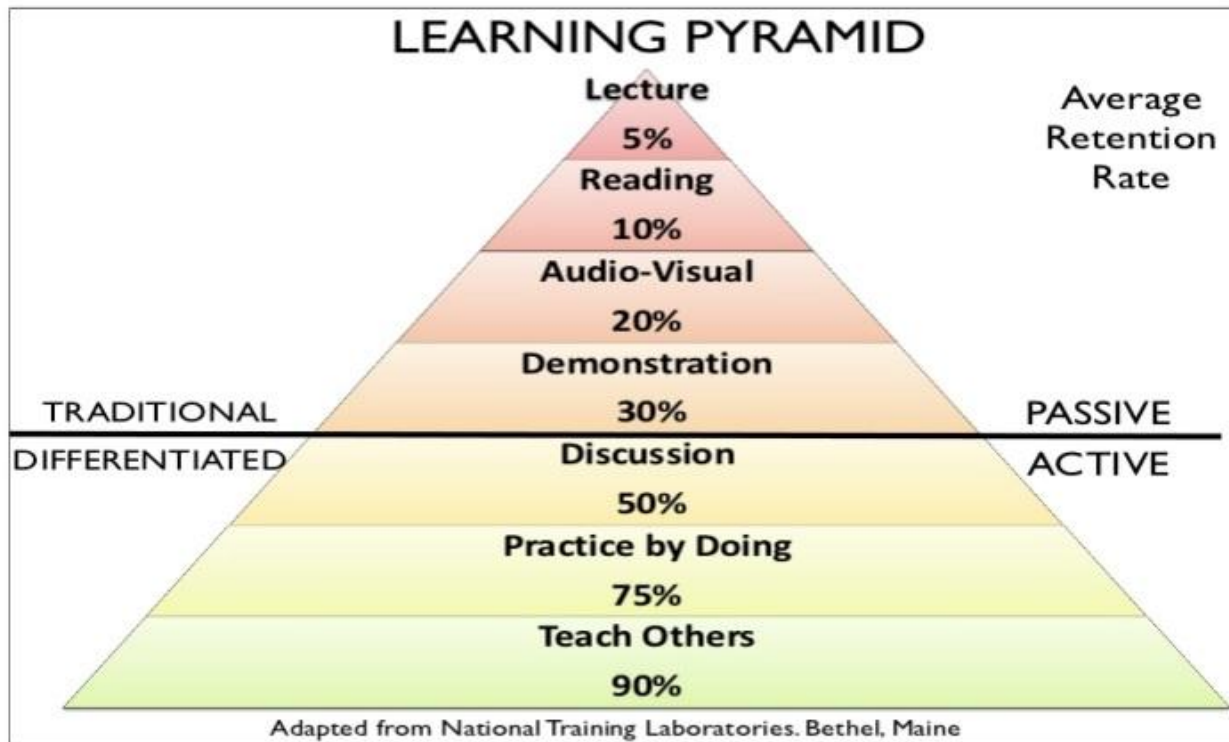
Witam na maciejczak.pl

Innowacyjne podejście do edukacji

- *Świat bardzo się zmienił. Zdobywanie wiedzy nie polega już na magazynowaniu informacji. Aby naprawdę rozumieć, studenci powinni być zdolni do tworzenia w swoich głowach modeli zjawisk i korzystać z nich do rozwiązywania zadanych problemów, a nie polegać na „pamięciówce” (słynne zakuć, zdać, zapomnieć).* Perspective, EDUCATION: „**Farewell, Lecture?**” by **Eric Mazur**, Department of Physics, Harvard University, Cambridge, MA 02138, USA, w: Science Magazine, 2 January 2009, Vol. 323 no. 5910 pp. 50-51, DOI: 10.1126/science.1168927.
PL <http://zajaczkowski.org/2009/02/02/czy-wyklad-to-archaizm/>
- Najlepszą zaletą pracy na uniwersytecie są studenci. Przychodzą ze świeżym umysłem, otwarci i pełni entuzjazmu, najpierw święcie wierzą w autorytet akademii, lecz szybko przekonują się, że profesorowie nie wiedzą wszystkiego, i zaczynają myśleć samodzielnie. I wtedy ja zaczynam się uczyć od nich”. Steven Chu, noblista, szef Departamentu Energii w rządzie Baracka Obamy

Współ-PRACA, by nie można było powiedzieć, że

- Nikt nas, przedsiębiorców, nie pyta, co należy zmienić w procesie kształcenia, aby absolwenci byli dla nas przydatni. **Niestety, statystyczny, świeżo upieczony absolwent polskiej uczelni niewiele potrafi** i nie idzie tu o wiedzę merytoryczną, bo w tę można go wyposażyć dość szybko. Zresztą ona i tak w dzisiejszych czasach nierzadko dezaktualizuje się szybciej, niż trwają studia.
- **Absolwentów zbyt często cechuje brak umiejętności zdobywania i przetwarzania informacji, mądrego gromadzenia wiedzy, odróżniania rzeczy ważnych od nieistotnych, definiowania i rozwiązywania problemów, pracy w zespole, analitycznego, logicznego myślenia, a nawet podstawowej umiejętności sporządzania klarownych i poprawnie skonstruowanych pism.**
- Nie liczę na to, że uczelnie same z siebie stworzą geniuszy; podzielam pogląd, iż ludzie dzielą się na samouków i nieuków. Istotne jest jednak, czy studentom stawia się ambitne cele badawcze, uczy abstrakcyjnego myślenia, ciekawości świata, rozbudza pasję i zostawia czas na samokształcenie, czy też absorbuje się ich niepotrzebnymi przedmiotami tylko dlatego, że ktoś musi mieć pensum.
- **W dodatku polskie uczelnie nie tylko nie kształcą, ale i nie wychowują. Pomijam kwestię kultury osobistej – na tę lepiej spuśćmy zasłonę milczenia.**
- Gorzej, że studenci nie uczą się funkcjonowania w nowoczesnym, dojrzałym systemie zarządzania, bo takich systemów na uczelniach nie ma. **Mają zakodowaną akceptację bylejakości własnej pracy**, bo przez kilka lat z takim modelem pracy obcowali i nim przesiąkli, często do cna. Student, który wyrasta w atmosferze wszechogarniającego bałaganu, gotów jest uznać chaos za standard powszechnie obowiązujący w życiu – również zawodowym. **Przejście do świata dobrze zorganizowanego wywołuje w nim szok i staje się źródłem frustracji, a nawet rodzi bunt.**



Teacher Centered

ms-suyblogspot.com

* In this diagram, learning is uni-directional. Learning is focused on the large teacher and trickles down to the small students.

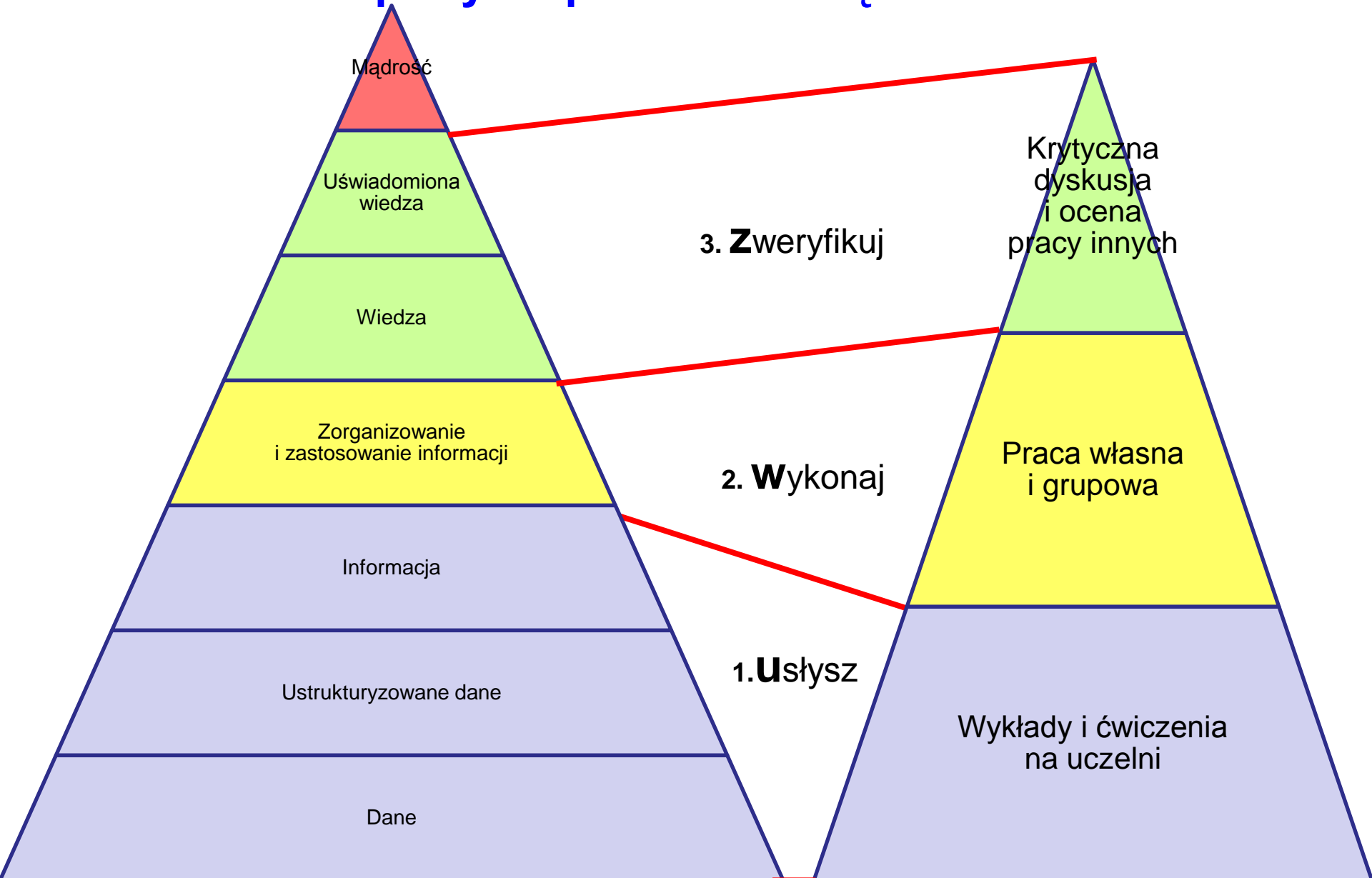
Teacher-Centered Learning

Student Centered

jrlanes.wordpress.com



Innowacyjny model kształcenia UWZ oparty na piramidzie mądrości



Efekty - studentka

Temat: BPM podziękowania

Data: Mon, 16 Feb 2015 18:08:52 +0000

Nadawca: Marta Targowska <targowska.marta@gmail.com>

Adresat: mariusz@maciejczak.pl <mariusz@maciejczak.pl>

Witam serdecznie,

Jestem Pana byłą studentką (z kierunku Logistyka), skończyłam studia na SGGW w 2012 roku i od tamtej pory nie byłam w kampusie ani razu. Wiem, że przy tak wielu twarzach i nazwiskach nie sposób zapamiętać nawet połowy. To właśnie na tych studiach poszerzyłam swoje umiejętności z zakresu zarządzania strategicznego, które niezwykle mnie pasjonowało od samego początku. Ostatnio wspominałam bardzo wiele zdarzeń, przedmiotów i osób związanych z naszą alma mater a to z racji mojej pracy.

A w pracy tej zajmuję się właśnie mapowaniem procesów. **Na rozmowie o pracę (jak to zwykle na rozmowach) nieco naciągnęłam moje wybitne zdolności z tego zakresu wiedząc, że na pewno podołam. Nie były to puste słowa, bo okazało się, że zajęcia z Panem w pełni mnie przygotowały do tego, co teraz robię zawodowo.** Nie wiem jak długo zostanę w mojej firmie (pracuję dla UTC Corp w Wielkiej Brytanii) ponieważ jestem na kontrakcie ale mam nadzieję, że na dłużej.

Z okazji tych wszystkich wspomnień chciałam bardzo podziękować za tak **fantastyczne przygotowanie mnie do 'realiów'** :-). Mimo, że na rozmowie przyznałam, że jak najbardziej wiem o co chodzi w mapowaniu procesów to okazuje się, że po używaniu Adonisa praca w Visio (który jak każdy produkt Microsoftu ma swoje wady i zalety) jest banalnie prosta. **Najważniejsze jednak jest zrozumienie samej idei, co dzięki naszym zajęciom również opanowałam doskonale (nie pamiętam jaką miałam ocenę ale teraz to się już nie liczy).** Ponadto okazuje się, że na tle innych wypadam wręcz jako specjalista od mapowania!

Raz jeszcze chciałabym bardzo podziękować za wspólne zajęcia i życzyć wszystkiego najlepszego i ciągłego rozwoju :-)

Pozdrawiam serdecznie

Marta Targowska

Efekty - student

Witam,

Pamiętam jak na pierwszych zajęciach Pan pytał się studentów jak podobały się zajęcia i co myślimy na ten temat. Właśnie w podobnym celu piszę tą wiadomość. Miałem właśnie okazję wykorzystać umiejętności wyciągnięte z zajęć Projektowania Procesów na III roku logistyki.

Dostałem od mojego przełożonego proces, który miałem przedstawić graficznie. Nikt nie spodziewał się, że potrafię mapować procesy i do tego wykorzystuję profesjonalny program. Miło wspominać tamte zajęcia, więc i mapowanie tego procesu było dla mnie przyjemne.

Pozdrawiam,

DK

Efekty - pracodawca

Witam,

w nawiązaniu do przesłanej prośby - chciałbym potwierdzić, że przygotowana przez pana DK mapa procesu była dość czytelna i doskonale uzupełniła procedurę działania w naszym łańcuchu dostaw na odcinku importu produktów.

Mapa procesu posłużyła w Firmie do :

- uporządkowania działania kilku działów (takich jak dz zakupu, dz logistyki, BOK, dz jakości)
- usystematyzowania zadań i ról w tym procesie dla każdego działu
- zlokalizowania punktów krytycznych
- opracowania nowej, sprawniejszej procedury działania
- przydzielenia właściwych obowiązków dla konkretnych pracowników

Mapa została również wykorzystana w dokumentacji jaką składaliśmy do projektu dofinansowania z funduszy NCBiR. Projekt zakończył się sukcesem.

Kompetencje pana DK i nabytą na studiach wiedzę oceniam bardzo pozytywnie.

Kilka razy zaskoczył mnie znajomością różnych aplikacji oraz sposobem podejścia do opracowywania danych.

Pozdrawiam,

NO, Logistics Manager

Potrzeby rynku pracy



Karta oceny merytorycznej wniosku o dofinansowanie projektu konkursowego w ramach naboru nr

NUMER WNIOSKU:

DATA WPŁYWU WNIOSKU/UZUPEŁNIENIA:

WNIOSKODAWCA:

TYTUŁ PROJEKTU:

OCENIAJĄCY:

e.m.maciejczak

TAK

Tak / Nie

Opis

Uchybienia formalne

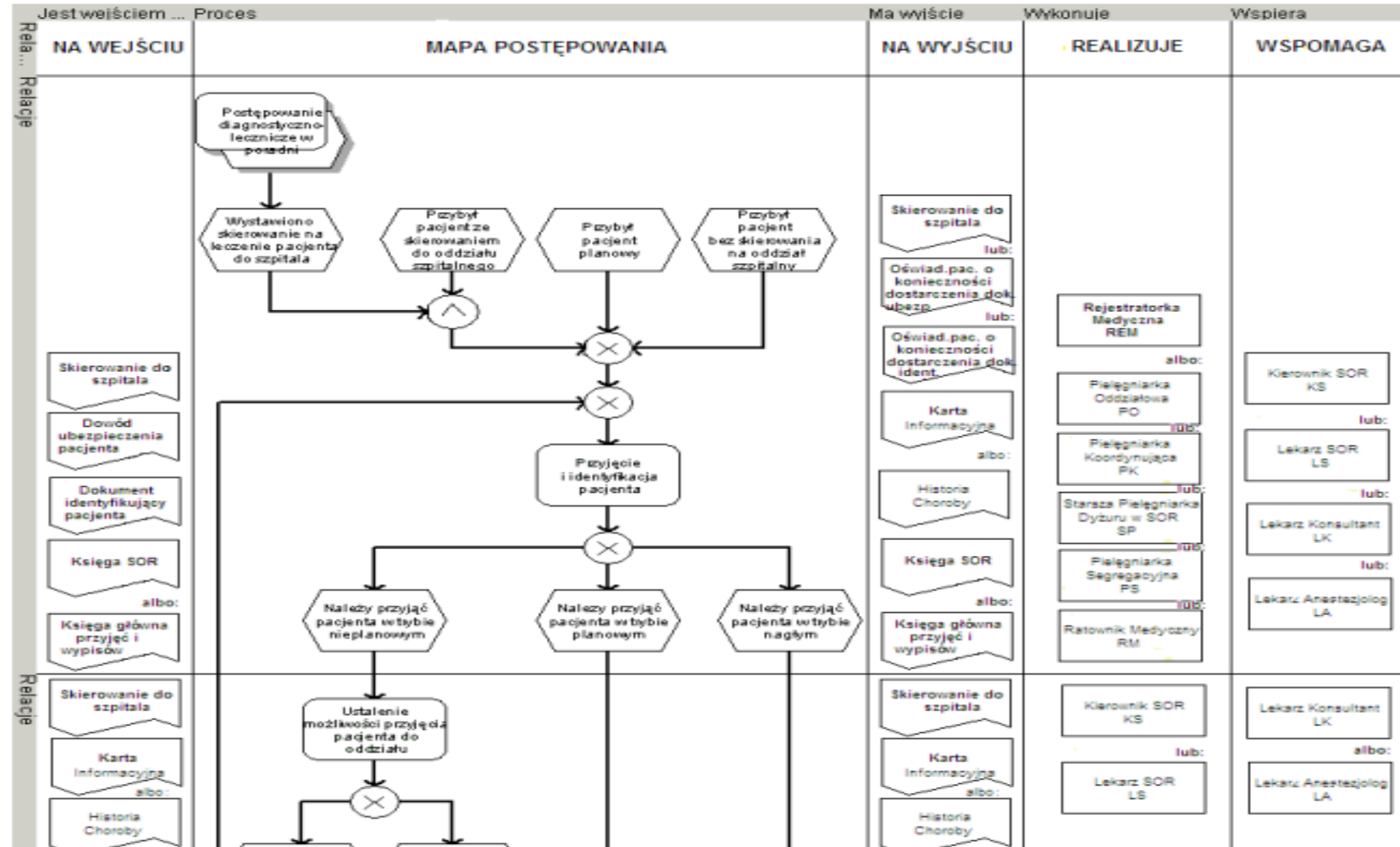
4.

Analiza procesów biznesowych związanych ze świadczeniem usług

W ramach kryterium wnioskodawca powinien przedstawić analizę procesów biznesowych związanych ze świadczeniem usług, z uwzględnieniem stanu aktualnego i docelowego. Należy przedstawić analizę uwzględniającą mapę procesów biznesowych, modele kluczowych procesów biznesowych, zakres zmian w procesach biznesowych, właścicieli procesów biznesowych. Dla kluczowych procesów biznesowych usługi należy wskazać cel, czas, koszt realizacji procesu oraz korzyści dla jego uczestników. Należy wykazać, że przenoszone w całości lub części do sfery elektronicznej procesy biznesowe są lub w ramach projektu zostaną zoptymalizowane pod kątem świadczenia usług drogą elektroniczną.

Przygotowanie przez Wnioskodawcę analiz procesów biznesowych związanych ze świadczeniem usług zawierających wszystkie cechy wymienione w opisie kryterium – 10 pkt.
Maksymalna liczba punktów: 10

Przykład: Procedura ta implikuje zdarzenie „Przygotowano i przekazano rzeczy i mienie pacjenta do depozytu”.



Uczelnie: studenci, zachowujcie się kulturalnie!

Błażej Strzelczyk 2012-10-02, ostatnia aktualizacja 2012-10-02 23:46:06.0

Naukowcy alarmują: studenci nie potrafią się zachować! Akademia Górniczo-Hutnicza przygotowała informator o kulturalnym zachowaniu na uczelni wyższej. Student może się z niego na przykład dowiedzieć, że przed wejściem do pokoju wykładowcy należy... zapukać.

Jeden z krakowskich wykładowców dostał niedawno maila o treści: "elo lewar, co ty odpier... z tymi zaliczeniami? Pozdro. Studenty". Podobnych kwiatków jest znacznie więcej. Doktor filozofii na Uniwersytecie Pedagogicznym poprosił kiedyś studentów, by recenzje tekstów źródłowych wysłali na jego maila. Po przeanalizowaniu wszystkich prac wykładowca przedstawił studentom wyniki na wykładzie: czarli76 - 4+, tomaszek89 - 3, migotka - 2.

Egzamin to nie dyskoteka

Maile wysyłane do wykładowców to niejedyny problem. Pod koniec ubiegłego roku akademickiego studenci Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II mieli okazję przeczytać informację zamieszczoną w uczelnianej gablocie: "Uczelnia to nie plaża, a egzamin to nie dyskoteka" i wypisane w punktach zasady, jak panie powinny się ubierać. Z ogłoszenia możemy się dowiedzieć m.in., że spódnice i sukienki powinny mieć długość co najmniej do kolana, bluzki powinny być "nieprzezroczyste", buty powinny okrywać przynajmniej palce, a sam strój powinien mieć stonowane kolory.

Na AGH postanowili rozprawić się z niesfornymi podopiecznymi. Specjalny savoir-vivre autorstwa dr Ewy Migaczewskiej zamieszczony został na oficjalnej stronie uczelnianego samorządu.

Studenci mogą się z niego dowiedzieć, że do prorektorów mówi się "panie rektorze", a "drzwi do pokoi wykładowców są na ogół zamknięte, sygnalizując tym samym potrzebę prywatności. Chcąc wejść do któregoś z nich, należy zapukać i poczekać na zaproszenie". Ponadto "absolutnie niedopuszczalne jest wysyłanie do wykładowców tzw. łańcuszków, dowcipów". Warto, by "wiadomości do wykładowców wysyłać z adresu, który zawiera imię i nazwisko nadawcy, np. jankowski@gmail.com, zamiast dziubeczek2349@gmail.com.

Dlaczego nie witam?

'Witam' to jedna z form grzecznościowych stosowanych na powitanie, ale nie jest tak uniwersalna jak 'dzień dobry'. Ten zwrot zakłada nierówną relację między rozmówcami, co to oznacza?

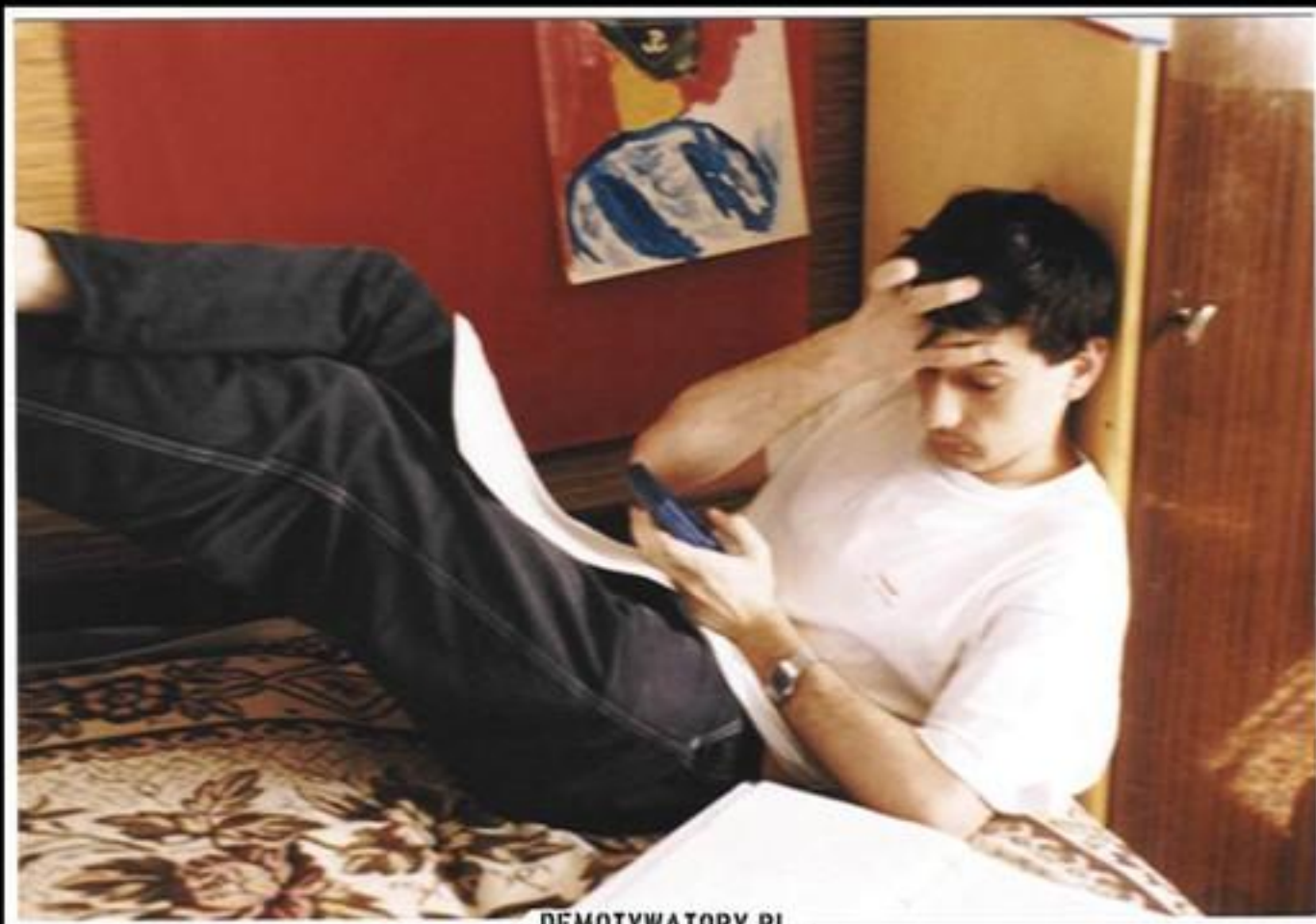
'Witam' może powiedzieć osoba starsza do młodszej, przełożony do podwładnego.

Błędem jest jego użycie w odwrotnej relacji oraz rozpoczynanie nim nowej rozmowy, twarzą w twarz, telefonicznej, czy elektronicznej.

Michał Rusinek: Jeśli jesteśmy zaprzyjaźnieni, to przyjaźnie. Jeśli pozostajemy w relacjach oficjalnych - to oficjalnie. Serdeczność można wyrażać na różne sposoby.

Cały tekst:

http://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,44425,11588022,Jest_slowo_Witam_na_poczatku_listu_To_nie_odpowiadam.html#ixzz40n9U9HRa



**Nic tak nie przyspiesza pisania
projektu**

jak bliski termin jego oddania